

13.11.2007 Tym pociągiem nie odjechali

13.11.2007

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali trzy osoby, które odpowiedzą za przestępstwa korupcyjne i powoływanie się na wpływy w instytucjach państwowych i organach ścigania. Przyjęli i próbowali wyłudzić wysokie łapówki od poznańskich przedsiębiorców.

Agenci CBA zatrzymali dwóch mężczyzn na jednym z warszawskich dworców kolejowych. Zarówno Adam J., jak i Waldemar S. powołując się na wpływy w poznańskim Centralnym Biurze Śledczym, tamtejszej prokuraturze rejonowej i innych państwowych urzędach wyłudzała i zamierzali wyłudzić łapówki od poznańskich biznesmenów.

Adam J. od jednego z przedsiębiorców otrzymał 50 000 zł w zamian za rzekome wywieranie wpływu na prokuratorze i funkcjonariuszach CBŚ prowadzących postępowanie przeciwko niemu, aby zakończyło się ono umorzeniem. To nie jedyna nieprawidłowość, jakiej się dopuścił. Innym razem przedsiębiorcom obiecywał wspólnie z Waldemarem S. załatwienie kontraktu dla ich firmy, na dostarczenie kruszywa do budowy dróg w związku z Euro 2012. Tym razem obaj żądali od 100 do 200 tys. zł. powołując się na wpływy w ministerstwie sportu. Adam J. próbował także wyłudzić pieniądze od przedsiębiorcy za „załatwienie” zwrócenia pozwolenia na broń, powołując się na znajomości w poznańskiej policji. Zatrzymani mężczyźni obiecywali także szybki zwrot podatku należnego z tytułu nabycia firmy. Tym razem kwota łapówki wynosiła 12 tys. zł. Kilka dni temu Adam J. i Waldemar S. powołując się na wpływy w urzędzie kontroli skarbowej „naciągnęli” innego przedsiębiorcę. W tym przypadku ich łupem padł samochód terenowy warty 60 000 zł. Zatrzymani obiecywali biznesmenowi szybkie zakończenie kontroli, jaką wobec niego prowadziła poznańska „skarbówka”.

Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze CBA zatrzymali Karolinę S. Kobieta pracująca w firmie właściciela „terenówki” najprawdopodobniej wynosiła z pracy różne dokumenty związane z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Z

dokumentów tych zatrzymani czerpali także wiedzę o innych przedsiębiorcach. Materiały te przekazywała Adamowi J. Ten na ich podstawie wiedział o kontroli urzędu skarbowego, która była prowadzona w firmie zatrudniającej Karolinę S. i wyłudził od właściciela auto.

Decyzją sądu Adam J. i Waldemar S. zostali tymczasowo aresztowani na dwa miesiące.

Piotr Kaczorek
Centralne Biuro Antykorupcyjne